

Roczniki Jana Długosza

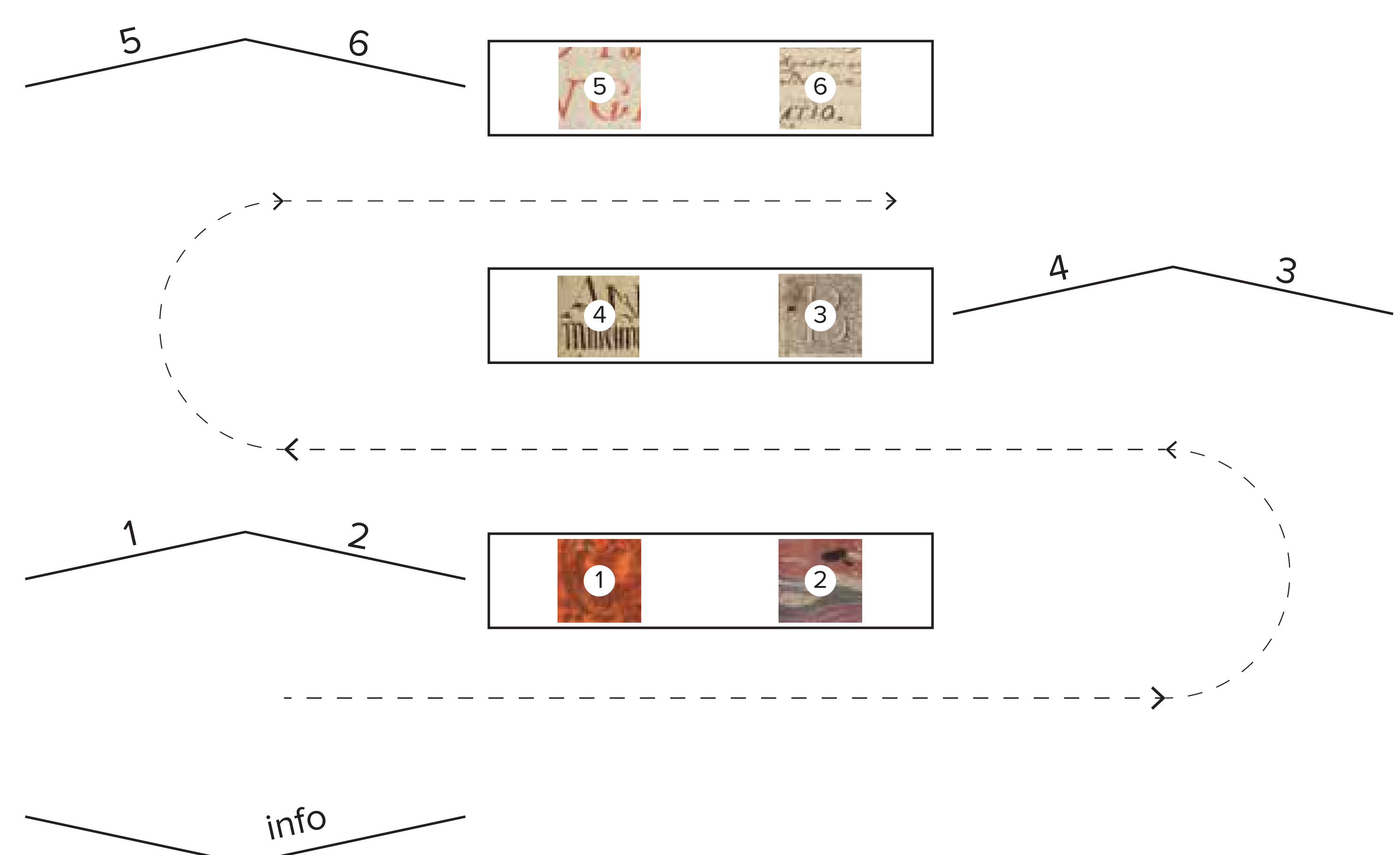
Roczniki czyli *Kroniki sławnego Królestwa Polskiego* – zwane też niekiedy *Dziejami Polski* (*Historia Polonica*) – należą do najwybitniejszych osiągnięć późnośrednio-wiecznego dziejopisarstwa europejskiego. Imponująco przedstawia się sama objętość dzieła oraz jego chronologiczny zakres jako syntezy dziejów Polski – od czasów legendarnych aż po rok 1480, w którym to umiera 65-letni wówczas Długosz. Według jego własnego świadectwa żmudna praca nad spisywaniem *Roczników* trwała ćwierć wieku. Do czasów rozwoju nowoczesnej historiografii krytycznej w XIX w., kiedy zaczęto dostrzegać i rozumieć tendencyjność Długosza, *Roczniki* i poglądy ich autora niemal całkowicie zdeterminowały wizję, nie tylko polskiej, przeszłości.

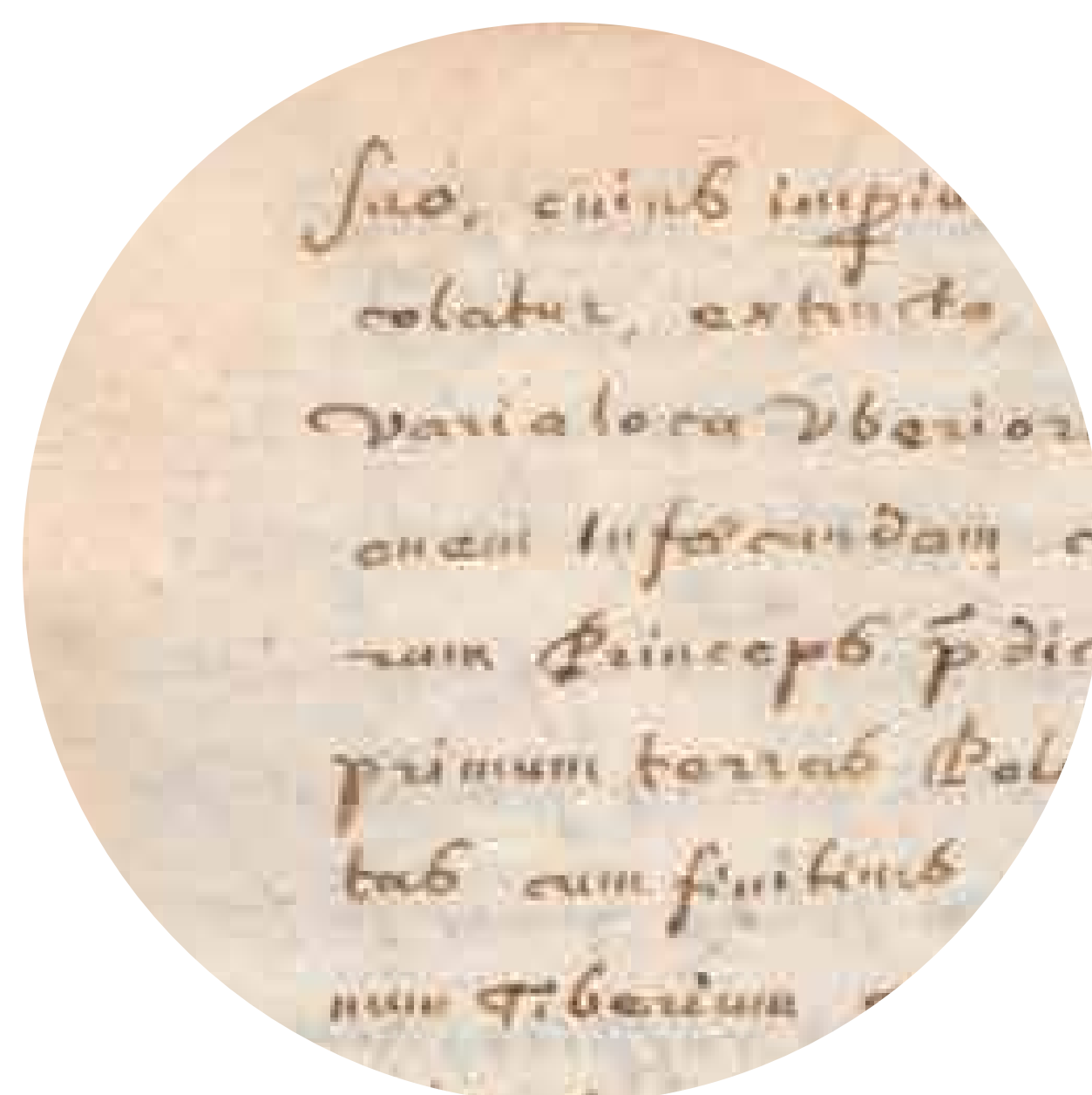
W świat *Roczników* Długosza wprowadza nas pięć rękopisów i jeden druk, księgi powstałe między XV a XVII wiekiem, jedne z najcenniejszych pomników polskiej historiografii.

Marek Janicki

Mapa wystawy

1. Pogańskie wierzenia / 2. Przyjęcie chrześcijaństwa
3. Królowa Jadwiga / 4. Bitwa pod Grunwaldem
5. Drugi Pokój Toruński / 6. Epilog





Annales seu Chronicae incliti Regni Poloniae opera venerabilis domini Ioanni Longinis

ok. 1601–1605, RPS 3079 III

tzw. Rękopis Daniłowicza

Pogańskie wierzenia Polaków

Wiadomo też o Polakach, że [...] byli bałwochwalcami oraz że wierzyli i czcili mnóstwo bogów i bogiń [...]. Rolnicy [...] i prowadzący gospodarkę rolną czcili Cererę [...]. Za bóstwo uważali także „pogodę” i także zwali je Pogodą, czyli dawcą dogodnego powietrza. Był też bóg życia, zwany Żywie. A jako że państwu Lechitów wydarzyło się powstać na obszarze zawierającym rozległe lasy i gaje, o których starożytni wierzyli, iż zamieszkuje je Diana i że Diana rości sobie władztwo nad nimi [...] Diana w ich języku Dziewanną zwana

i Cerera zwana Marzanną cieszyły się szczególnym kultem i szczególnym nabożeństwem. [...] Swoim tutaj bogom składali ofiary i całopalenia z bydła i trzód, niekiedy zaś z ludzi wziętych do niewoli, wierząc, że ofiarami ubłagają mnóstwo rozmaitych gminnych bóstw.

Jana Długosza „Roczniki czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego”, księga pierwsza, tłum.: Stanisław Gawęda, Zbigniew Jabłoński, Andrzej Jo-
chelson, Julia Radziszewska, Krystyna Stachowska, Anna Strzelecka,
Warszawa 1962.



*Historia Polonica Ioannis Długossi
seu Longini canonici Cracoviensis
in tres tomos digesta, Dobromili:
in officina Ioannis Szeligae*

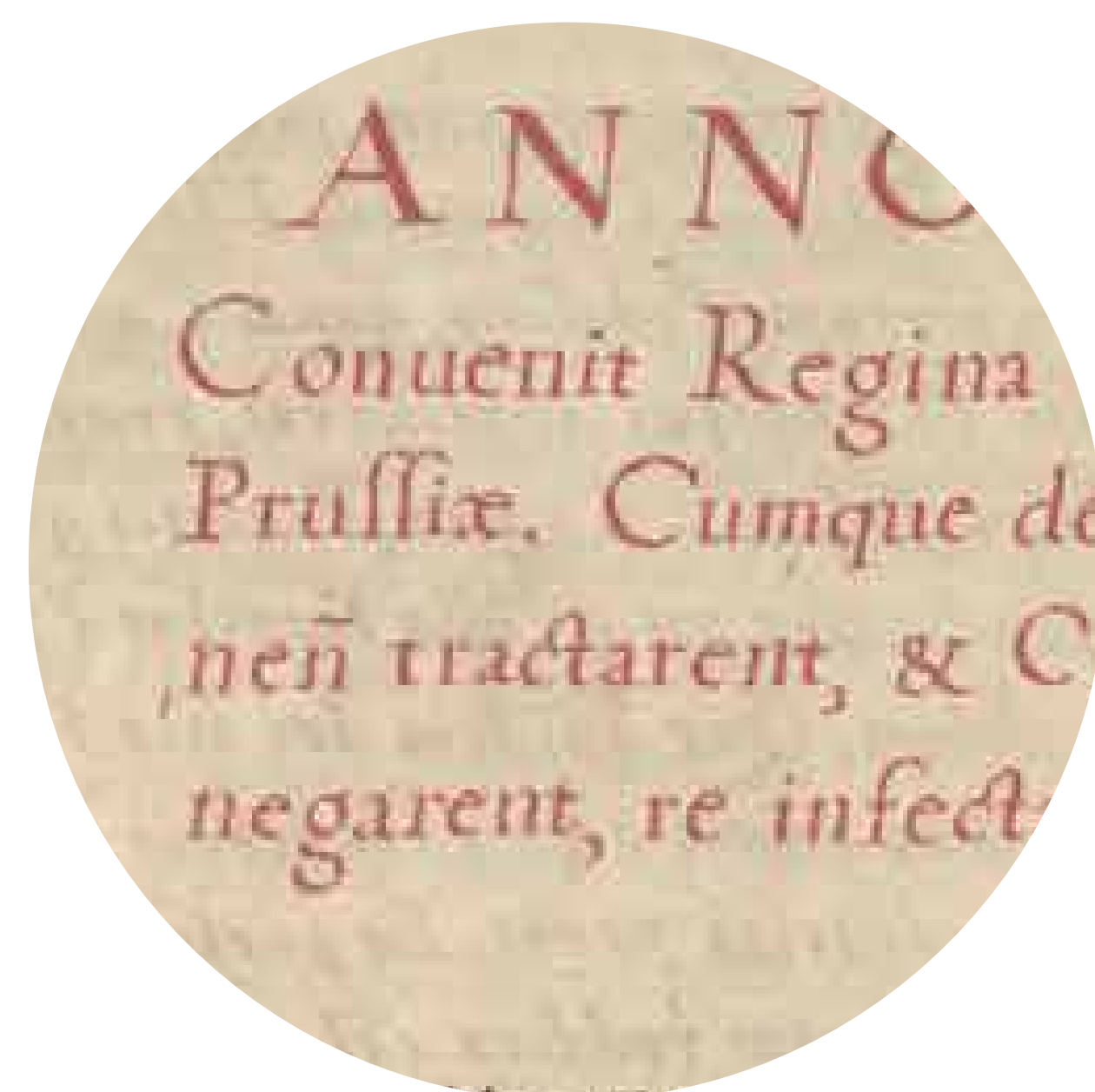
1615

Przyjęcie chrześcijaństwa (966)

Za namową mężów katolickich i pobożnych Mieczysław [Mieszko I] rozkazał usunąć siedem nałożnic [...]; zerwawszy z nimi łączność wysłał swatów do księcia Czech, Bolesława [...], aby prosili dla niego o jego córkę Dąbrówkę na jedyną i prawowitą żonę. Książę Bolesław odpowiedział, że nie odrzuciłby tak znakomitego i niepospolitego zięcia, gdyby ów porzucił pogańskie obyczaje i przyjął zasady świętej wiary katolickiej [...]; tak samo odpowiedziała księżniczka Dąbrówka dostojnikom i posłom Mieczysława, kiedy ją zapytali o zamierzony związek: że nie przystoi jej,

chrześcijance, poślubić bałwochwalcę, skoro jednak Mieczysław książę Polski porzuci szpetne bożyszczka i odrodzi się wodą chrztu, nie odmówi pójścia za niego. [...] Dokonane wówczas zniszczenie i zatopienie fałszywych bogów i boginek bywa przedstawione i wznawiane w niedzielę Wielkiego Postu Laetare; w tym dniu w wielu polskich wsiach noszą na wysokich tykach wyobrażenia Dziewanny i Marzanny, wrzucają je do trzęsawisk i topią; tradycja tego staroświeckiego zwyczaju aż dotąd u Polaków nie zaginęła.

Jana Długosza „Roczniki czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego”, księga druga, tłum.: Stanisław Gawęda, Zbigniew Jabłoński, Andrzej Jochelson, Julia Radziszewska, Krystyna Stachowska, Anna Strzelecka, Warszawa 1962.



Joannis Longini canonici Cracoviensis Historiae Polonicae libri VIII–XI

ok. 1605–1645, RPS 6964 IV

**Królowa Jadwiga prowadzi pertraktacje z wielkim
mistrzem Zakonu Niemieckiego o zwrot ziemi
dobrzyńskiej (1397)**

Zadecydowano, że na zjazd uda się raczej królowa Jadwiga, niż król Władysław, żeby król [...] zbyt twardymi słowami nie wywołał wojny, której wybuchu troskliwie unikano. Kiedy królowa przybyła tam [...], przez kilka dni na różne sposoby usiłowano nakłonić mistrza Konrada von Jungingen i komturów pruskich do zwrotu ziemi dobrzyńskiej. Mistrz i komturowie odrzucali wszystkie słuszne i sprawiedliwe warunki przedstawione przez królową Jadwigę [...] Złajawszy zaś mistrza i komturów za to, że są tak chciwi i że sięgają po cudzą własność, święta kobieta pod wpływem jakiegoś natchnienia z nieba dodała jeszcze i to, że jak długo ona żyje, powstrzyma srogą wojnę [...], ale niech wiedzą, że po jej śmierci spotkają ich z najślusniejszego wyroku Bożego bardzo ciężkie klęski.

Jana Długosza „Roczniki czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego”, księga jedenasta, tłum. Julia Mrukówna, Warszawa 1962.



Enignitas Agni celestis & inscrutabili providentia sua arcano cuncta prospiciens, cunctaque ratione gubernans, multis rurs scissuris, calamitatibus & guerris, quae in Regno Poloniae à tempore, quo vir sanctus, & Protomartyr Poloniae inclitus Cracouien Episcopus Stanislaus ab impio Belislaw filici timore membratim truncatus est, miseratione solita compatiens, & propitiam atque placatam de scelere in Sanctum suum commissum se se demonstrans, lacerum, & ex eorum, qui in regionibus Polonorum principabantur, malitia monstruosum & deformem Regnum Poloniae corpus redintegrare, & priscam illi gloriam, priscamque tribuere dishonorem splendorem parua illi primum, quo altior vius futurus notari posset, profectus



Tertia pars Historiae Polonicae

ok. 1695–1705, RPS 6808 III

Bitwa pod Grunwaldem (1410)

[...] Król pragnął włożyć hełm i ruszyć do boju, kiedy nagle przychodzi wiadomość, że przed królem stanęło [...] dwu heroldów. [...] Wyszli oni z wojska wrogów niosąc w rękach dwa obnażone miecze, bez pochew [...]. Wysłał ich do króla Władysława mistrz pruski Ulryk dodając nadto dumne zlecenie, by podniecić króla do podjęcia niezwłocznie bitwy i stanięcia w szeregach do walki. [...] A król Władysław [...] odpowiada posłom [...]: „W Imię Boga [...] dla uzyskania większej pomocy, opieki i obrony w mej słusznej sprawie, przyjmuję dwa miecze przyniesione przez was, a przysłane przez wrogów pragnących krwi i zguby mojej oraz mego wojska. [...] Cofnąłbym wyciągniętą do walki rękę nawet teraz, chociaż widzę, że niebo tymi mieczami, któreście przynieśli, najwyraźniej wróży mi zwycięstwo w walce.”

Jana Długosza „Roczniki czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego”, księga jedenasta, tłum. Julia Mrukówna, Warszawa 1962.

ANNO DOMINI
Millesimo quodringentesimo sextus.

YSURPATIONE castri Andim a Crisfens Joan
mihis paupuli. Władysław Polon: Rex, ne per hunc tempus ualeant, et in
mihis, quod multum de puto. Sicut et hunc tempus a Crisfens Joan



Joannis Longini canonici Cracoviensis Historiae Polonicae Liber XII

ok. 1595–1605, RPS BOZ 97

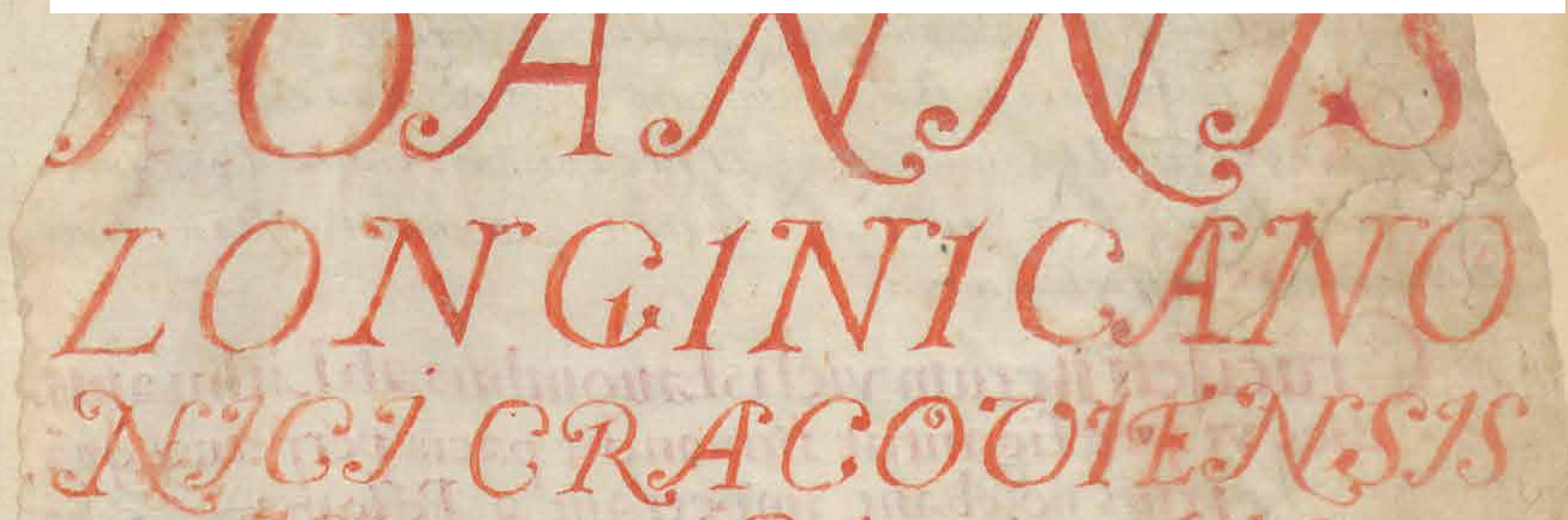
tzw. Kodeks królewski Stanisława Augusta

Drugi Pokój Toruński – odzyskanie Pomorza (1466)

I mnie piszącego obecne Roczniki ogarnęła niemała radość z powodu zakończenia wojny pruskiej i zwrotu ziem dawno oderwanych, a także połączenia Prus z Królestwem, jako że nader boleśnie znosiłem, że Królestwo Polskie było szarpane przez różne narody i ludy. Szczęśliwy jestem, że doczekałem tego dnia, ja i inni moi współcześni, którym przypa-
dło w udziale widzieć to ponowne zjednoczenie po tylu wiekach. Wierzę, że byłbym szczęśliwszy, gdyby na

moich oczach za miłosierdziem Bożym zwrócono też i zjednoczono z Królestwem Polskim Śląsk, ziemię lubuską i słupską, w których znajdują się trzy biskupstwa ufundowane przez pierwszego króla Polski Bolesława Wielkiego i jego ojca Mieczysława, mianowicie wrocławskie, lubuskie i kamieńskie; odszedłbym bowiem stąd weselszy i leżałbym w moim śnie przyjemniej i milej odpoczywając.

Jana Długosza „Roczniki czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego”,
księga dwunasta, tłum. Julia Mrukówna, Warszawa 1962.





Liber duodecimus Chronicorum

ok. 1601–1605, RPS 6965 III

Epilog Roczników

Wyznaję zaś, że w tym dziele – jak już dawno wyznawałem – nie wszystko napisałem w sposób pewny. Opisałem rzeczy znikome, nietrwale, ale subtelne; wziąłem je z opowiadania innych albo z sugestii własnej lub innych; znalazłem je wydobyte z niedostępnych gąszczy albo w dziełkach i na kartach innych autorów, albo usłyszane od innych, uznając za wiarygodne to, co podawano jako prawdę; pytałem wszystkich, aby dzięki innym lepiej obdarowanym przez Minerwę i biegłym w mówieniu usunąć plamy naszych błędów i zniekształceń. Jeżeli zaś przeczytają coś, co zostało powiedziane bezładnie i prymitywnie, albo jeśli może dostrzegą, że całość została tak napisana, to niech poświęcą się badaniu i niech wybaczą memu językowi i nieumiejętności.

Jana Długosza „Roczniki czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego”, księga dwunasta, tłum. Julia Mrukówna, Warszawa 1962.

Gratus supra narratus etiam hinc perentibus partem de
est multatis perpruis aliquot in regibus Castris et
Civitatibus et Romana Ecclesia sortis et proprietati per
petuo in sortis.
PERORATIO.
Post diuturnos et longos labores, post varia ingenia et mi
litationes, post transitus et itinera, quos et qua faciebam
et qua faciebam